

I. SPRAWOZDANIE Z CZYNNOŚCI
i ZAMKNIĘCIE RACHUNKÓW
TOWARZYSTWA WZAJEMNEJ OBYWATELSKIEJ POMOCY
W KRAKOWIE

Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką

za czas

od 1 marca 1902 do 31 grudnia 1903 r.



NAKŁADEM TOWARZYSTWA.

W KRAKOWIE,
CZCIONKAMI DRUKARNI ZWIĄZKOWEJ
pod zarządem A. Szyjewskiego.

1904.

Szanowne Zgromadzenie!

Głębokie przekonanie o potrzebie utrzymania średniej własności, która od pewnego czasu stale zanika, spowodowała grono ludzi dobrej woli do założenia w Krakowie „Towarzystwa Wzajemnej Obywatelskiej Pomocy“. Jeżeli w każdym społeczeństwie koniecznym jest dla utrzymania równowagi społecznej i ekonomicznej stosowny podział ziemskiej własności, to o ileż potrzebniejszym on jest w warunkach niezwykłych, w jakich żyje nasze społeczeństwo?

Zapomnieć nam nigdy nie wolno, że w naszym kraju średnia własność ziemska ma do spełnienia wiele innych zadań, aniżeli ta warstwa społeczeństwa ma do spełnienia u innych narodów, bo nie mamy właściwego stanu średniego i na tym punkcie chromaliśmy zawsze, a o ile ludzkie przewidywania nie zawodzą, długo jeszcze chromać będziemy.

Życie tymczasem nie stoi; wartkiem płynie korytem i stawia przed ogółem coraz nowe zagadnienia, które rozwiązać należy, nakłada na społeczeństwo nowe obowiązki, które bez obawy o przyszłość spełnione być muszą, spełnione przez ludzi nie tylko przeszłość kochających, ale przez obywateli w przyszłość naszą wierzących i o niej myślących.

Te społeczne obowiązki spełniała zawsze i spełnia dotąd w każdym narodzie średnia klasa, która u nas wobec faktu, że rodzima ludność w małej tylko części oddaje się handlowi i przemysłowi, nie rozwinęła się tak, aby na jej barki złożyć można całą tę część pracy społecznej i narodowej.

Średnia własność ziemska tradycyjnie zastępowała klasę średnią, a ostatnie czterdziestolecie pracy w kraju naszym, okres autonomicznego ustroju, to dowód najlepszy, skąd się rekrutowały całe szeregi tych pracowników, co stanowiły podstawę dla pracy, ekonomicznej, społecznej i narodowej odrodzenia kraju mającej na celu.

I kto wie, czy nie w tem nadmiernem obciążeniu pracą publiczną na wszystkich bez wyjątku polach nie należy upatrywać jednego z tych powodów do topnienia średniej ziemskiej własności prowadzących.

Kosztom wysiłku trzech pokoleń, kosztom ofiar materialnych bezpośrednio ponoszonych, czy też pośrednio przez zaniedbywanie swego własnego warsztatu rolniczego, co całą miał żywić rodzinę, zdziałano wiele, zapewne nie wszystko.

Lud się dźwignął, ekonomicznie spotężniał, narodowo podniósł, kulturalnie urósł!

Latifundia powiększają się ustawicznie, zajmują coraz większe przestrzenie, a to ogniwo środkowe w łańcuchu podziału ziemi, ta średnia własność słabnie stopniowo i nie trzeba być legendowym najstarszym z ludzi, aby pamiętać, jak całe powiaty ogołociły się z tych ważnych placówek, co były, są, i długo jeszcze, o ile pozostaną, będą oparciem dla tych wszystkich przekonań i wierzeń, co przeszłość wiąże z przyszłością — a więc ostoją dla ducha katolickiego, obyczaju i zwyczaju ojczystego.

Gdyby średnia własność już swoje spełniła zadanie i nowe zadania na nią w przyszłości nie czekały, z mniejszą możnaby obawą patrzeć na to przerażająco szybkie kurczenie się średniej własności.

Gdyby nasze mieszczaństwo również szybko wzrastało, mielibyśmy klasę społeczną, która w tej pracy mogłaby zluzować jednowioskowych właścicieli.

W większych miastach szeregi inteligencji dają tych pracowników, lecz czem zastąpić luki w szeregach na powiecie? Łudzić się może ten tylko, co nie zna lub nie śledzi tych przejawów, jakich prowincya jest świadkiem prawie codziennie, gdzie coraz większy brak ludzi, coby chcieli przyszłość budować na przeszłości.

Kraj nasz tak różny co do swoich potrzeb na zachodzie i wschodzie, pod tym względem jednakowe wykazuje potrzeby: wzmocnienie średniej własności.

Oto myśli przewodnie, które kierowały garstką założycieli Towarzystwa Wzajemnej Obywatelskiej Pomocy w Krakowie.

Nie łudzimy siebie, ani ludzi chcemy innych, że sami w ilości kilkudziesięciu członków te wielkie zadania spełnimy.

Spełniamy je i spełniać chcemy w szczupłym, lecz wciąż wzrastającym zakresie własnym, przekonani, że gdyby szereg podobnych stowarzyszeń w całym utworzył się kraju, to osiągnęlibyśmy w wysokiej mierze ten cel, do jakiego zdążamy. Potrzeba takich stowarzyszeń daje się wszędzie odczuwać, a tutaj mimochodem tylko wskazać chcemy i na głosy prasy, a mianowicie ogłoszone w swoim czasie artykuły *Gazety Narodowej* i *Przeglądu lwowskiego*.

Przeciwnicy parcelacyi dla parcelacyi, parcelacyi jako celu, uznajemy ją jako środek dobry zarówno dla tych, którzy choć na zmniejszonym warsztacie rolnym chcą się utrzymać, jak i dla tych, co zaspokoić pragną wzrastającą żądzę posiadania ziemi.

Kresu, kiedy ta żądza posiadania zaspokojona będzie, dopatrzeć się trudno. Kraj nasz, typowy kraj rolniczy, na długo takim jeszcze zostanie, a w ślad za coraz to zwiększającym się kapitałem, który do kraju emigranci nadsyłają, i wciąż rozradzająca się ludność z jednej strony, a ograniczona cyfrą ilość gruntów z drugiej strony powodować — zdaniem naszym — będą ciągle podno-

szenie się cen ziemi, a to tem więcej, że ludność nasza do innych zawodów niestety niechętnie się garnie.

Nie uważając parcelacyi jako cel, ale jako środek, przeprowadzaliśmy parcelacye tylko częściowe.

Parcelacye przez nas przeprowadzone ograniczały się na zachodnią część kraju i były czysto lokalne, to znaczy, iż grunta sprzedawano bądź miejscowym parcelantom, bądź też parcelantom ze wsi okolicznych.

Sprzedawane grunta, jak to widać z dołączonej tablicy, były nieraz w małych rozmiarach, lecz służyły zawsze do powiększenia, lub zaokrąglenia istniejącego już gospodarstwa.

Z przyjętych 12-tu interesów, o łącznym obszarze 10.198 morgów, z czego przeznaczono pierwotnie przez klientów do parcelacyi 1.819 morgów, sparcelowano 711 morgów, a zatem w stosunku do pierwotnego obszaru sparcelowano 7%, zaś w stosunku do przeznaczonej do parcelacyi przestrzeni 39%.

Jesteśmy przekonani, a przekonanie to zdobyliśmy na podstawie nabytych dotąd doświadczeń, że wiele zdziałać można na tem polu przez celowe uregulowanie kredytu pojedynczych klientów, zmiany w sposobie administracyi, wogóle w ten sposób, jak to przewiduje § 2. naszego statutu.

Przechodząc do szczegółowego sprawozdania, podajemy do wiadomości Szanownego Zgromadzenia, że udzielaliśmy Członkom kredytu na cele statutem określone, na weksle lub rachunek bieżący za zabezpieczeniem kaucyjnym, lub bez tegoż, w miarę przeznaczenia i szybkości ściągnięcia udzielonego kredytu.

Udzielaliśmy Członkom pomocy prawnej i technicznej przez naszych prawników i fachowych delegatów rolników, którzy rozwikłaniem zawitych interesów, przeprowadzeniem konwersyi długów, zmianą systemu gospodarczego, oddali niejednokrotnie Członkom korzystną przysługę.

W ten sposób uregulowaliśmy szczęśliwie interesa niejednego właściciela większego obszaru, chroniąc go od nieuniknionej ruiny i stwarzając mu możliwą egzystencyę w przyszłości.

Przeprowadzając parcelacye, staraliśmy się także dla nabywających włościan o ułatwienia w spłacie ceny kupna, udzielając im jako Członkom kredytu i ograniczając do minimum koszta kontraktów.

Powierzone nam agendy staraliśmy się spełniać jak najprędzej i jak najtaniej, widząc w tem niewątpliwą korzyść klientów.

Pobierana przez nas prowizya od interesów parcelacyjnych wynosiła od 2% do 5% w miarę zachodzących trudności. Wynagrodzenie to w porównaniu do innych instytucyi parcelacyjnych jest bardzo umiarkowane.

Doznawaliśmy szczególniejszego poparcia ze strony Banku krajowego, czerpiąc tamże kredyt w drodze reeskontu weksli członków i lokując gotówkę na rachunku bieżącym. Nadto Bank krajowy przystąpił do naszego Towarzystwa z udziałem 20.000 koron, przez co umożliwił nam spełnianie powie-

rzonych nam agend, nad któremi czuwał przez swego delegata na stanowisku Członka naszej Dyrekcyi.

Również użyzyli nam poparcia przez przystąpienie w charakterze Członków naszego Towarzystwa Wydział Rady powiatowej w Nowym Sączu i Oddział Pokucki c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego.

W ciągu roku 1902 i 1903 zgłoszono 26 interesów, z których przyjęliśmy tylko 12. Z tych ukończono zupełnie w roku 1902 dwa, w roku 1903 jeden, zaś częściowo ukończono w roku 1903 trzy interesa tak, że pozostało w toku 6 względnie 9.

Dołączona do niniejszego sprawozdania tablica, podaje bliższe szczegóły dotyczące tych interesów.

Towarzystwo nasze liczyło po koniec 1902 r.	Członków	46
w roku 1903 przybyło	„	9
liczyło zatem z dniem 31 grudnia 1903 r.	Członków	55

Udziały deklarowane wynosiły z dniem 31 grudnia 1903 r. łącznie *K* 32600, z czego wpłacono po koniec tegoż roku 1903 *K* 30996.

Czysty zysk za ubiegły odres wynosi *K* 10441 *h* 14, co do którego użycia przedstawione będą stosowne wnioski.

Rozpoczynając naszą działalność, nie organizowaliśmy biura w sposób definitywny. Zamykając jednak pierwszy rok bilansowy, przyszliśmy do przekonania, że Towarzystwo nasze, to Towarzystwo żywotne, mające wielkie widoki rozwoju, jak każda nowa myśl, co płynie z potrzeby społeczeństwa.

Przyszła chwila, kiedy trzeba czynnie pomagać tym, co przez cały szereg lat z zapomnieniem o potrzebach własnych, swego stanu, pracowali w najlepszym tego słowa znaczeniu, dla dobra kraju.

I dlatego z okresu, że się tak wyrazimy, przygotowawczego, przechodzimy w okres drugi, organizacyi stałej, opartej o własny personal urzędniczy, a o ile zajdzie potrzeba i okaże się możność, o własne środki materyalne.



I. ZAMKNIĘCIE RACHUNKÓW

Stowarzyszenia Wzajemnej Obywatelskiej Pomocy
w Krakowie

Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką

za I. rok administracyjny

od dnia 1 marca 1902 r. do dnia 31 grudnia 1903 r.



Ruch kasowy za I. rok administracyjny
P o b o r y.

	K	h
Zadatki parcelacyjne	405.964	38
Nabyte wierzytelności	4.640	—
Pożyczki hipoteczne	180	—
Rachunki bieżące	1,117.024	72
Fundusz rezerwowy (wpisowe)	234	—
Udziały	30.996	—
Eskont weksli	497.931	88
Administracja dóbr Izdebek	21.926	50
Rezerwa na należności skarbowe	484	50
Kaucye obce	333	50
„ własne (asekuracyjne)	80	—
Koszta syndykackie	785	—
Procenta	16.470	95
Prowizye	14.859	91
Koszta kontraktów i wyrobienia pożyczek	12.125	35
Łącznie	2,124.036	69
Z E S T A W I E N I E.		
Suma poborów	K 2,124.036·69	
„ wypłat	„ 2,123.564·61	
Gotówka w kasie	„ 472·08	
Ogólny ruch kasowy	K 4,248.073·38	

od dnia 1. marca 1902 r. do 31. grudnia 1903 r.
W y p ł a t y.

	K	h
Zadatki parcelacyjne	341.671	76
Nabyte wierzytelności	21.699	97
Pożyczki hipoteczne	650	—
Rachunki bieżące	1,378.789	33
Ruchomości	259	20
Rachunek przechodni	1.824	65
Eskont weksli	326.331	88
Administracja dóbr Izdebek	17.926	50
Rezerwa na należności skarbowe	313	25
Kaucye obce	38	—
„ własne (asekuracyjne)	260	—
Koszta syndykackie	785	—
Procenta	9.624	15
Prowizye	2.073	05
Koszta kontraktów i wyrobienia pożyczek	5.501	60
„ założenia	242	70
Podatki i należności bezpośrednie	22	—
Koszta ogólne	15.551	57
Łącznie	2,123.564	61
Pozostałość gotówki z 31. grudnia 1903 r.	472	08
	2,124.036	69

Zamknięcie rachunków zysków i strat za I. rok

Wydatki.

	K	h
Wydatki na koszta administracji:		
a) Koszta założenia	K 242·70	
b) Płace i wynagrodzenia	„ 5.398·—	
c) Koszta prawne i pomoc pisarska	„ 6.600·—	
d) Dyety i koszta podróży Członków i Delegata Rady Nadzorczej	„ 2.100·—	
e) Dyety i koszta podróży Delegatów Towarzystwa	„ 453·86	
f) Lokal, światło, telefon i rozmaite	„ 775·72	
g) Druki, materiały pisemne, portorya	„ 195·19	47
Należności bezpośrednie	22	—
Odpisy: 10% amortyzacyi za r. 1903	28	80
Zysk do rozdziału	10.441	14
	26.257	41

Kraków, dnia

Za zgodność z księgami

KOMISYA REWIZYJNA:

Z. Jałbrzykowski. Dr. Adam Krzyżanowski.

RADA NADZORCZA:

Sękowski. Hupka.

administracyjny od d. 1. marca 1902 r. do d. 31. grudnia 1903 r.

Dochody.

	K	h
Dochód z procentów	6.846	80
„ z prowizyi	12.786	86
Inne dochody (wygotowanie kontraktów i wyrobienie pożyczek)	6.623	75
	26.257	41

31. grudnia 1903 r.

DYREKCJA:

M. Sędzimir. J. Strzyżowski.

BUCHALTER:

Gonet.

Bilans Towarzystwa Wzajemnej

z dniem 31. gru-

S T A N C Z Y N N Y	K	h
Gotówka w Kasie	472	08
Nabyte wierzytelności	17.059	97
Pożyczki hipoteczne	470	—
Dłużnicy w rachunku bieżącym	265.496	61
Kaucye własne (asekuracyjne)	180	—
Ruchomości <i>K</i> 288.—		
10% amortyzacji za rok 1903 „ 28.80	259	20
Procenta przenośne	1.824	65
	285.762	51

Kraków dnia

Za zgodność z księgami

KOMISYA REWIZYJNA:

Z. Jałbrzykowski. Dr. Adam Krzyżanowski.

RADA NADZORCZA:

Sękowski. Hupka.

Obywatelskiej Pomocy w Krakowie

dnia 1903 roku.

S T A N B I E R N Y	K	h
Fundusz rezerwowy (wpisowe)	234	—
Udziały Członków	30.996	—
Wierzyciele w rachunku bieżącym	3.732	—
Zadatki parcelacyjne	64.292	62
Administracya dóbr Izdebek	4.000	—
Eskont weksli	171.600	—
Rezerwa na należności skarbowe	171	25
Kaucye obce	295	50
Czysty zysk za rok 1903	10.441	14
Depozyta:		
Weksle i inne walory <i>K</i> 26.489.—		
	285.762	51

31. grudnia 1903 r.

DYREKCJA:

M. Sędzimir. J. Strzyżowski.

BUCHALTER:

Gonet.

Majętności zgłoszonej do parcelacji		Z pierwotnego obszaru dóbr		Obszar przeznaczony do parcelacji		Zawarto kontrakty na				Nabywcy na cenę kupna			
						obszar		za cenę		wpłacili		winni	
L. p.	Powiat sądowy	morgów	sążni ²	morgów	sążni ²	morgów	sążni ²	K	h	K	h	K	h
1	Kraków	460	—	120	—	120	—	92.606	60	92.606	60	—	—
2	Tarnów	413	—	263	—	248	—	42.937	99	42.675	60	262	39
3	Wieliczka	304	736	84	736	48	—	19.033	82	19.033	82	—	—
4	Mielec*)	206	—	181	—	181	—	140.501	—	140.501	—	—	—
5	Kraków	230	—	48	—	48	—	20.522	—	20.522	—	—	—
6	Limanowa	360	—	110	—	66	—	22.767	34	22.767	34	—	—
7	Kraków	1600	—	146	—	—	—	—	—	—	—	—	—
8	Podgórze	200	—	14	—	—	—	—	—	—	—	—	—
9	Mielec	4376	—	540	—	—	—	—	—	—	—	—	—
10	Wiśnicz	93	581	70	581	—	—	—	—	—	—	—	—
11	Brzozów	1800	—	150	—	—	—	—	—	—	—	—	—
12	Kalwarya	156	—	92	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Grunta zadatkowane				Razem zakontraktowano i zadatkowano				Do parcelacji pozostał obszar		Przeciętna cena za 1 morg		Ilość nabywców	UWAGI
obszar		zadatki		obszar		kwota							
morgów	sążni ²	K	h	morgów	sążni ²	K	h	morgów	sążni ²	K	h		
—	—	—	—	120	—	92.606	60	—	—	775	—	53	
15	—	3.480	—	263	—	46.417	99	—	—	180	—	53	
36	736	9.529	53	84	736	28.563	35	—	—	415	—	36	
—	—	—	—	181	—	140.501	—	—	—	780	—	40	*) Folwark będący częścią odrębnego znacniejszego obszaru.
—	—	—	—	48	—	20.522	—	—	—	425	—	25	
7	—	1.000	—	73	—	23.767	34	37	—	400	—	13	
125	—	28.220	—	125	—	28.220	—	21	—	975	—	36	
14	—	2.181	40	14	—	2.181	40	—	—	700	—	7	
53	—	5.430	—	53	—	5.430	—	487	—	500	—	13	
70	581	6.162	48	70	581	6.162	48	—	—	300	—	22	
80	—	5.741	72	80	—	5.741	72	70	—	400	—	24	
92	—	1.950	—	92	—	1.950	—	—	—	650	—	32	

UCHWAŁY

Ogólnego Zgromadzenia

odbytego dnia 20 kwietnia 1904 r.

w obecności 18 Członków reprezentujących wpłacony kapitał udziałowy
23.000 Koron.

1. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za pierwszy okres 1902/1903.

2. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie Komisji rewizyjnej i udzielono Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za czas od 1 marca 1902 do 31 grudnia 1903 r.

3. Na wniosek Rady nadzorczej uchwalono rozdzielić zysk w kwocie *K* 10.441·14 jak następuje:

a) na 6% dywidendę od udziałów	<i>K</i> 1.765·80
b) na fundusz rezerwowy	„ 3.000·—
c) na koszta podróży i marki obecności Członków Rady nadzorczej	„ 327·80
d) na remuneracye dla Dyrekcyi i Funkcyonaryuszów	„ 4.825·—
e) na rezerwę podatkową	„ 522·54
Razem	<i>K</i> 10.441·14

4. Na wniosek p. Dra Józefa Kopffa przyznano Członkom Rady nadzorczej tytułem dyet: zamiejscowym 20 Koron dziennie i zwrot kosztów podróży, miejscowym 15 Koron dziennie.

5. Zatwierdzono kooptacyę p. Dra Witolda Milieskiego do Rady nadzorczej.

6. Do Komisji rewizyjnej powołano na rok 1904: Pp. Zygmunta Jałbrzykowskiego, Dra Adama Krzyżanowskiego i Dra Tadeusza Starzewskiego.

ZARZĄD i FUNKCYONARYUSZE TOWARZYSTWA WZAJEMNEJ OBYWATELSKIEJ POMOCY

W KRAKOWIE

Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

RADA NADZORCZA:

Prezes:

Sękowski Stefan, właściciel dóbr, prezes Rady powiatowej mieleckiej, poseł na Sejm krajowy.

Wiceprezes:

Skirliński Jan, właściciel dóbr, prezes Rady powiatowej krakowskiej.

Sekretarz:

Dr. Hupka Jan, właściciel dóbr, poseł na Sejm krajowy.

Członkowie:

Czecz de Lindenwald Karol, właściciel dóbr, prezes Rady powiatowej wielickiej.

Ks. Łobczowski Józef, proboszcz w Rudawie.

Wójcik Franciszek, właściciel realności w Wyciążach.

Dr. Paszkowski Franciszek, dyrektor-referent Tow. wzaj. ubezpieczeń, poseł na Sejm krajowy.

Dr. Skrzyński Stefan, wiceprezes Rady powiatowej krakowskiej.

KOMISYA REWIZYJNA:

Zygmunt Jałbrzykowski.

Dr. Adam Krzyżanowski.

Dr. Tadeusz Starzewski.

DYREKTOROWIE:

Sędzimir Mieczysław.

Strzyżowski Józef.

Zastępcy Dyrektorów:

Dr. Kirchmayer Stefan.

Dr. Kosch Teodor.

URZĘDNICY:

Piasecki Józef
sekretarz.

Gonet Franciszek
buchalter.

1 woźny.

WYKAZ PRACOWNIKÓW
TOWARZYSTWA WSPÓLNEGO OBYWATELSKIEJ POMOCY

W KRAKOWIE

PREZYDENT

Dr. Antoni

Dr. Antoni, wiceprezydent, posiadał w Krakowie, w ul. ...

WICEPREZYDENT

Dr. Antoni, wiceprezydent, posiadał w Krakowie, w ul. ...

SEKRETARZ

Dr. Antoni, sekretarz, posiadał w Krakowie, w ul. ...

OSOBNICZKI

Dr. Antoni, osobniczek, posiadał w Krakowie, w ul. ...

Dr. Antoni, osobniczek, posiadał w Krakowie, w ul. ...

Dr. Antoni, osobniczek, posiadał w Krakowie, w ul. ...

KOMISJA REWIZYJNA

Dr. Antoni, komisarz rewizyjny, posiadał w Krakowie, w ul. ...

Dr. Antoni, komisarz rewizyjny, posiadał w Krakowie, w ul. ...

DYREKTOROWIE

Dr. Antoni, dyrektor, posiadał w Krakowie, w ul. ...

Dr. Antoni, dyrektor, posiadał w Krakowie, w ul. ...

URZĘDNIKI

Dr. Antoni, urzędnik, posiadał w Krakowie, w ul. ...

Dr. Antoni, urzędnik, posiadał w Krakowie, w ul. ...

I WÓJTY

